Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 57 — Rok 133 (4) | Środa, 8 marca 1944 r. | DZIŚ: Wincentego JUTRO: Franciszki

Wielki sukces lotnictwa niemieckiego

140 bombowców amerykańskich zestrzelono

Zdecydowane kontrataki w rejonie Szepetówki

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 7 marca:

Po obu stronach Krzywego Rogu wojska nasze również wczoraj w uporczywych walkach odparły gwałtowne ataki bolszewickie i powstrzymały je w punktach włamań.

W rejonie Zwienigorodki i Szepetówki trwają ciężkie walki z niezmniejszoną intensywnością. Silne ataki nieprzyjacielskie zmieniały się ze zdecydowanymi kontratakami naszych dywizji na napierające bolszewickie czołówki zaczepne. Zniszczono przy tym tylko na południe od Szepetówki 41 czołgów nieprzyjacielskich i 29 dział.

Na autostradzie Smoleńsk—Orsza bolszewicy na wąskim froncie kontynuowali w kilku falach zaczepnych próby przełamania. Załamały się one po zaciętych walkach. Nieprzyjaciel stracił przy tym 22 czołgi.

Również na północ od Pskowa i pod Narwą załamały się ataki bolszewickie wspierane czołgami i samolotami bliskiego wsparcia o zawzięty opór naszych grenadierów. Własne przeciwataki miały przebieg skuteczny.

Na dalekiej północy strzelcy górscy armii lądowej i oddziałów SS na odcinku Louhi odparli kilka ataków bolszewickich wśród wysokich krwawych strat dla nieprzyjaciela.

Na frontach włoskich w dniu wczorajszym panowała obustronna ożywiona działalność oddziałów zwiadowczych i wypadowych.

Atak formacji bombowców północno-amerykańskich na stolicę Rzeszy w południowych godzinach dnia wczorajszego przyniósł szczególnie wielki sukces naszym siłom obrony przeciwlotniczej. Kilka dzielnic mieszkalnych w rejonie wielkiego Berlina trafiono bezplanowo zrzuconymi bombami. Zniszczono przy tym 140 samolotów, z czego 118 bombowców czteromotorowych.

Szczególnie odznaczyła się tutaj formacja samolotów niszczycielskich pod dowództwem majora Koglera.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe atakowały obiekty w Anglii południowej.

Jednostki ubezpieczające marynarki wojennej zatopiły w porannych godzinach dnia dzisiejszego w rejonie morskim koło Ymuiden w toku uporczywych potyczek dwie angielskie łodzie pościgowe, trzecią uszkodziły ciężko tak, że należy się liczyć z jej zatopieniem, na trzech dalszych wznieciły pożar. Własne okręty w pełnym składzie osiągnęły swoje bazy.

Łodzie podwodne zatopiły w uporczywych walkach z nieprzyjacielskim konwojem i silnie ubezpieczonymi statkami pojedynczymi na Atlantyku i Oceanie Indyjskim 12 statków o pojemności 71.000 brt.

BERLIN, 7. 3. — Agencja „Telepress' dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na wschodnim froncie:

Na południowym odcinku wschodniego frontu w rejonie Szepetówki i Zwienigorodki szaleje zacięta bitwa. Bolszewicy podjęli tu wszystkie wysiłki celem przełamania się silnymi formacjami piechoty, czołgów i artylerii, koncentrowanymi od dłuższego czasu. Ponieważ wnioskując z położenia na tym odcinku frontu, strona niemiecka musiała liczyć się z tego rodzaju operacją, intensywne ofensywne wysiłki bolszewików w żadnej mierze nie zaskoczyły niemieckiego dowództwa. Ponieważ w tym punkcie generał Żukow, który objął dowództwo w miejsce chorego i usuniętego wskutek tego generała Batutina, rozporządza silnymi formacjami piechoty i wielką liczbą jednostek zmotoryzowanych, walki szalejące na tym obszarze noszą bardzo zacięty charakter. Obie strony rzuciły do boju wszystkie bez wyjątku rodzaje broni. Nadzieje bolszewików zniszczenia w poważniejszej mierze sił niemieckich operujących na tym obszarze nie zostały zrealizowane.

Drugi punkt ciężkości na froncie południowym znajduje się w rejonie Krzywego Rogu. Operacje sowieckie na tym obszarze mają prawdopodobnie na celu przekształcenie obecnej fazy walki pozycyjnej na południowym odcinku wschodniego frontu w formę walki ruchowej. Również rejon koło Krzywego Rogu stał się widownią gwałtownych walk, przechylających się w tę i tamtą stronę.

Na środkowym odcinku odżyły znowu walki koło autostrady Smoleńsk-Orsza. Bolszewicy wspierani przez liczne czołgi, kontynuowali tu swoje próby przełamania. Wszystkie te akcje bolszewików rozbiły się o niemiecką postawę obronną. Formacje sowieckie poniosły poważne straty

Na południowy wschód od Witebska niemieckie formacje wszystkich rodzajów broni udaremniły również i tutaj atakującym bolszewikom uzyskanie jakiegokolwiek sukcesu.

Z północnego odcinka raportują, że walki na odcinku Narwy trwają dalej. Silne formacje niemieckich samolotów bliskiego wsparcia przyłączały się skutecznie do działań bojowych, toczących się na ziemi. Doszło przy tym do zaciętych potyczek powietrznych, w toku których złamano opór formacyj samolotów bolszewickich.

Na odcinku południowym i środkowym wschodniego frontu toczą się dalej walki pod znakiem odwilży. Drogi stały się trudne do przebycia. Rozległe mgły i bardzo nisko zwisające chmury utrudniają operacje samolotów. Na północy zanotowano temperatury około punktu zerowego. Częściowo panują tam gwałtowne śnieżyce.

700 zabitych w Rzymie

RZYM, 7. 3. — Roboty nad uprzątnięciem gruzów w dzielnicach Rzymu dotkniętych anglo amerykańskim atakiem dnia 3 marca trwają jeszcze. Według dotychczasowych doniesień miały te ataki kosztować 600 do 700 ofiar ludzkich.

Anglia również zrywa stosunki

Amerykańska wojna nerwów przeciw Argentynie

BERLIN, 7. 3. — **Jak donoszą z Londynu, rząd brytyjski zerwał również stosunki ze rządem argentyńskim.**

* * *

SZTOKHOLM, 7. 3. — Dziennik kanadyjski „Montreal Gazette" z powołaniem się na czasopismo wychodzące w Stanach Zjednoczonych „Time" pisze, że z końcem stycznia do portu w Montevideo zawinęły: lekki krążownik Stanów Zjednoczonych „Memphis", kontrtorpedowiec „Sommers' i jednostka konwojowa dla kontrtorpedowców „Chrictopher" pod dowództwem wiceadmirała J. H. Ingrama. Podczas gdy na lądzie amerykańscy marynarze wspólnie z marynarzami urugwajskimi urządzili defiladę oraz, jak oświadczyli sami Amerykanie, „przeżyli swój najpiękniejszy dotychczas urlop lądowy", bombowce Stanów Zjednoczonych nadleciały z Brazylii do Urugwaju, tam utworzyły sobie bazę, po czym poszybowały ponad ujściem rzeki La Plata „w promieniu zasięgu niedalekim od Buenos Aires i rządu argentyńskiego". Wiceadmirał Ingram w mowie wystosowanej pośrednio pod adresem argentyńskim oświadczył:

„Odpędziliśmy nieprzyjaciela z dróg morskich na południowym Atlantyku, jednak na zachodniej półkuli nie wszyscy spośród naszych wrogów znajdują się na pełnym morzu. Przybyliśmy tutaj, aby dopomóc i obronić przyjaciół Aliantów gdziekolwiek by byli oraz zwalczać wpływy mocarstw Osi wszędzie tam, gdzie się tylko dadzą zauważyć. Zadaniem naszej armii w okresie wojny jest dopomaganie naszym przyjaciołom i szkodzenie naszym wrogom".

Te słowa wiceadmirała Ingrama stanowiły dla Argentyny potraktowanie, równające się uderzeniu biczem. Stany Zjednoczone chciały w ten sposób dać poznać argentyńczykom, że

1) rząd Stanów Zjednoczonych upatruje w rządzie argentyńskim ustrój wrogi,

2) Stany Zjednoczone pragną uchronić swoich przyjaciół demokratycznych, jak np. Urugwaj, przed jakąkolwiek wojskową „rewoltą o charakterze faszystowskim", jaka mogłaby być ewentualnie wzniecona przez Argentynę. W końcu rząd Urugwaju przy „poparciu" okrętów i samolotów wiceadmirała Ingrama oświadczył, że nie uznaje nowego reżimu w Boliwii. To stanowiło policzek dla pułkowników argentyńskich, natomiast reżim boliwijski, uznany tylko przez Argentynę, został wygnany do „psiej budy zachodniej półkuli".

Powszechnie w tym sporze Stanów Zjednoczonych z Argentyną upatruje się najsmutniejszy dowód fiaska dyplomacji Stanów Zjednoczonych. Stany Zjednoczone bowiem usiłowały obecnie sprowadzić przemocą Argentynę na swoją linię polityczną po nieudaniu się tego zadania przy pomocy metod dyplomatycznych.

MADRYT, 7. 8. — Hiszpania śledzi z wielką uwagą rozwój w Argentynie, na podstawie własnego doświadczenia zbliża się ona do zrozumienia, że wypadki w Buenos Aires są jasnym wyrazem rozpętanej przez Stany Zjednoczone wojny nerwów, której celem jest zlikwidowanie niezależności argentyńskiej. Podobnie jak w wypadku Boliwii zabiegają południowo-amerykańskie rządy w Waszyngtonie, aby się dowiedzieć opinii o nowym rządzie w Buenos Aires — tak pisze korespondent „Arriba" w Argentynie.

Co ofiarowuje Roosevelt Sowietom?

SZTOKHOLM, 7. 3. — Według doniesienia nowojorskiego korespondenta dziennika „Svenska Dagbladet", po oświadczeniu Roosevelta w sprawie podziału floty włoskiej panuje w Stanach Zjednoczonych ogólny pogląd, że Związek Sowiecki otrzyma dwa nowoczesne włoskie okręty liniowe, trzy lub cztery krążowniki, 9 do 12 kontrtorpedowców i 6 lub 8 łodzi podwodnych.

Antybolszewickie rezolucje Polaków w Gen. Gub.

TOMASZÓW, 7. 3. — W szeregu miejscowości powiatu Tomaszów, okręgu radomskiego, obyły się w ostatnim czasie liczne zgromadzenia, na których uchwalono następującą rezolucję:

My, Polacy, wsi Tresta, Bukowiec, Potok A i Potok B wiemy z doświadczenia kilku naszych współobywateli, jak okrutnym był raj żydowsko-bolszewicki i jak okrutnie traktuje się tam ludzi. Nie życzymy sobie, aby nas uciskano i aby nam odbierano gwałtem naszą własność i najpiękniejsze tradycje chrześcijańskie. Nie życzymy sobie, aby nasze dzieci wysyłano do ostatnich zakątków świata i aby odbierano nam to, co jest nam najdroższe.

Jesteśmy gotowi ponieść wszelkie ofiary, aby zapobiec zniszczeniu kultury chrześcijańskiej. Jesteśmy przeciwnikami żydowsko-bolszewickiego komunizmu i nie chcemy nic o nim wiedzieć. Żyjemy przepełnieni nadzieją w odbudowę nowej wielkiej Europy.

RADOM, 7. 3. — Notariusze okręgu radomskiego uchwalili na swym posiedzeniu rezolucję następującej treści:

„W sprawie zagadnienia bolszewizmu oświadczamy jako polscy notariusze okręgu radomskiego, że będąc członkami narodu polskiego nie mamy żadnej sympatii wobec bolszewizmu. Wszystkie odnośne eksperymenty w odniesieniu do narodu polskiego uważamy za bezcelowe.

Z doświadczenia wiemy, że wszystkie warstwy społeczeństwa polskiego zupełnie nie sympatyzują z zasadami bolszewizmu. Zasady te nie wzbudzają w narodzie polskim żadnych przychylnych uczuć dla doktryny, na której opiera się bolszewizm".

CZĘSTOCHOWA, 7. 3. — Zgromadzenie pracowników jednej ze znanych fabryk w Częstochowie nadesłało na ręce Generalnego Gubernatora rezolucję opatrzoną 40 podpisami. Rezolucja ta brzmi następująco:

„Zawsze aż do dnia dzisiejszego staraliśmy się oddawać nasze wszystkie wysiłki dla przedsiębiorstwa i dobra powszechnego, aby w ten sposób współpracować przy odbudowie życia gospodarczego i porządku w Generalnym Gubernatorstwie.

Zapewniamy niniejszym, równocześnie w imieniu wszystkich pracowników naszej fabryki, że również w przyszłości będziemy lojalnie pracowali przy wytężeniu wszystkich naszych sił. Nasza praca powinna stanowić cegiełkę dla wielkiej twierdzy przeciw bolszewizmowi".

LUBLIN, 7. 3. — Rzemieślnicy gmin wiejskich w powiecie lubelskim przesłali Rządowi Generalnego Gubernatorstwa rezolucję następującej treści:

„Słyszeliśmy o manifestacjach wszystkich Europejczyków przeciwko bolszewizmowi. Nie chcemy w tej akcji stać na uboczu. Wiemy, że chodzi tu o przyszłość nas samych i naszych dzieci. Oby Bóg zachował, abyśmy przeżyli bolszewizm w naszej ojczyźnie. Gdziekolwiek zajdzie tego potrzeba, będziemy zawsze, jak jeden mąż, do dyspozycji w tej walce obronnej Europy przeciwko czerwonemu wrogowi świata".

* * *

Na apelu pracowników fabryki „Ideal" uchwalono rezolucję, która m. in. głosi:

My, polscy pracownicy fabryki wozów „Ideal" w Lublinie, ul. Przemysłowa 24, zgromadzeni na apelu zakładowym, oświadczamy swoją solidarność z europejskim frontem jedności przeciwko bolszewizmowi. Wiemy, że dzisiaj byt każdego poszczególnego narodu i całej kultury europejskiej jest w najwyższym stopniu zagrożony i że tylko wspólna obrona mieszkańców tego kontynentu może je uratować.

Z tego powodu czynimy nieustannie wysiłki, aby także ze swej strony, pracą naszych rąk, współdziałać w tej decydującej walce i składamy dziś zapewnienie, że wzrost zagrożenia nakłada na nas obowiązek do wzmożonej współpracy w europejskiej walce obronnej aż do ostatecznego usunięcia niebezpieczeństwa bolszewickiego.

Głos dnia

Dziennik rumuński „Porunca Vremii" oświadcza: Jesteśmy tego pewni, że wojna obecna doprowadzi w skutkach swych do ostatecznej klęski żydostwa. Dziennik ten podkreśla konieczność sumiennej walki i niezniszczalnej solidarności wszelkich warstw narodu rumuńskiego w odniesieniu do kwestii żydowskiej. Zwycięstwo anglo-amerykańskie nie oznaczałoby nic innego, jak tylko powrót tych stosunków, które stały się prawdziwą zmorą dla narodu rumuńskiego, a doprowadziły nieomal do zatrucia narodu rumuńskiego. Zwycięstwo odniesione przez Aliantów jest równoznaczne z wznowieniem przywilejów żydowskich, które by na nas wymuszono w sposób zaostrzony na skutek spotęgowania się bezczelności żydowskiej. Bolszewizacja kontynentu zaś oznaczałaby nieograniczony triumf żydostwa światowego.

W KILKU WIERSZACH

+ Według doniesień z Kairo, rząd podał wiadomość z Bagdadu, że w Barazan (Północny Irak) wybuchły niepokoje. Głowa sprzysiężenia Albarazani miał się w końcu poddać. Położenie w Barazanie jest znów spokojne.

▲ „Daily Herald" twierdzi w jednym ze swych artykułów, że 18.000 angielskich członków załóg bombowców znalazło śmierć w r. 1943 lub też dostało się do niewoli.

● Według doniesienia z Waszyngtonu, urzędowa kanadyjska służba informacyjna przyznała się wreszcie do straty olbrzymiego oceanicznego „Empress of Kanada" pojemności 26.500 ton, zatopionego przed rokiem przez włoską łódź podwodną koło Freetown. W czasie zatonięcia tego parowca zginęło 400 osób wśród nich jeńcy wojenni, emigranci i żołnierze kanadyjscy. Statek ten został zbudowany w roku 1920 i przedstawia wartość 9 milionów dol.

□ W związku z powodzią w Anatolii donoszą z Adana, że równina Czurukova została również zalana. — Szpital miejski w Adana i liceum żeńskie musiano ewakuować. W okolicy Izmiru 20.000 owiec zostało otoczonych przez wody. Było kilka ofiar w ludziach. Plony w prowincjach Izmir i Manisa zostały wskutek wylewów silnie uszkodzone.

▲ Jak donoszą z Algeciras do Gibraltaru, przybył olbrzymi statek szpitalny pojemności 20.000 ton, który ma zabrać rannych z włoskiego placu boju.

* W czasie ostatniego ataku lotniczego na Londyn poniósł śmierć generał porucznik Giggard Le Quesne Martel, były dowódca brytyjskiego korpusu pancernego i kierownik delegacji wojskowej w Moskwie, jak również sekretarz parlamentu brytyjskiego ministerstwa zdrowia.

* Północna strona Partenonu na Akropolisie w Atenach nawiedzona została przez złośliwy grzyb, który spowodował w marmurze Partenonu materialne i estetyczne szkody. — Szczególnie zaatakowany został fundament. Dla usunięcia tego grzyba i naprawy szkód podjęte zostały przez greckie ministerstwo kultury natychmiast odpowiednie roboty.

Gejsze pracują we fabrykach

Nadzieje na wyczerpanie się Japonii są iluzją

Szczegóły nowych zarządzeń wojennych

TOKIO, 7. 3. — Głęboko sięgające zarządzenia wojenne, wchodzące w życie z końcem tygodnia, pozwalają się zorientować co do rozmiarów wpływu tych wszystkich postanowień i dekretów, na całokształt życia wewnętrznego w kraju. Słynny, jedyny w swoim rodzaju teatr japoński Kabuki, który od kilku stuleci poświęcał swoją działalność pielęgnowaniu dramatów starojapońskich, zamknął dzisiaj swoje podwoje, podobnie jak i teatr cesarski i wiele innych przedsiębiorstw rozrywkowych. To samo dotyczy tysięcy popularnych restauracyj z cieszącym się międzynarodową sławą hotelem „Imperial" w Tokio na czele który od swego założenia był głównie uczęszczany przez cudzoziemców.

Podczas gdy w samym Tokio zamknięto ponad 800 restauracyj, rząd z drugiej strony położył nacisk na to, aby ludność pracująca specjalnie w okresie wojennym mogła otrzymać prosty i tani posiłek w pozostałych jadłodajniach i restauracjach. Z tego powodu ustalił w przyszłości cenę za obiad na jednego jena, a za kolację na 2 jeny, nie licząc podatków. Równocześnie dalszy plan przewiduje wydawanie obiadów wszystkim bez wyjątku uczniom i uczennicom japońskich szkół powszechnych w 6-ciu największych miastach japońskich na koszt państwa Niewątpliwie to wyżywienie młodzieży szkolnej łączy się z innym jeszcze planem. I tak n. p. przewidziano, że młodzież ta ma być w razie ataków powietrznych użyta równocześnie do udziału w akcji pierwszej pomocy. Zaopatrzenie dzieci w pożywienie umożliwia też szybkie i prawidłowe ewakuowanie wszystkich dzieci szkolnych z wielkich miast na wypadek ataków lotniczych. Można uważać za pewne, że rząd nosi się z takimi planami.

Wielkie znaczenie przywiązuje się w końcu do zarządzeń i usiłowań rządu, zmierzających do zużytkowania wszystkich wolnych i dotychczas niewykorzystanych parcel gruntowych, przede wszystkim w gęsto zamieszkałych ośrodkach i miastach, dla uprawy dodatkowych ilości jarzyn, ziemniaków i innych środków żywności. Oprócz poszczególnych rodzin uprawy tych parcel mają dokonywać organizacje społeczne, młodzież szkolna, załogi fabryk i liczne związki narodowe w formie ochotniczej służby pracy. Rząd ze swej strony umożliwi nie tylko wystarczający przydział nasion, sadzonek itd. ale także za pośrednictwem propagandy będzie współdziałał dla pomyślnego zrealizowania tego planu. I tak z samego tylko ministerstwa rolnictwa około 20% wszystkich pracowników i urzędników poświęci się w przyszłości tym zadaniom.

TOKIO, 7. 3. — W związku z sytuacją wojenną koleje japońskie postanowiły z mocą obowiązującą od 5 marca 1944 otwierać swoje okienka także w niedzielę i dni świąteczne. Do rzędu dalszych zarządzeń wojennych należy zaliczyć plan ministerstwa komunikacji zniesienia w najbliższym czasie wszystkich wagonów sypialnych w obrębie japońskiej kolejowej sieci komunikacyjnej.

W ramach dalszych zarządzeń wojennych Japonii pozostaje uchwała związku prasy japońskiej, w myśl której wszystkie japońskie dzienniki wstrzymują od dnia 6 marca 1944 r. swoje wydania popołudniowe, względnie wieczorne. W ten sposób prasa japońska zrealizowała apel rządu, aby przez dalsze ograniczenie wydawnictw przyczynić się do zaoszczędzenia papieru. Tutejsze dzienniki już dotychczas ograniczyły swoje wydania popołudniowe do jednej strony.

TOKIO, 7. 3. — W myśl zarządzeń, opublikowanych przez rząd we wtorek, postanowił gabinet w dniu 25. 2. wykonać najkonieczniejsze postanowienia wskazane warunkami wojennymi, znosząc również na razie na przeciąg jednego roku instytucje narodowe herbaciarni i domów gejsz. Zarządzenie to dotyczy w samej tylko stolicy japońskiej 21 tysięcy herbaciarń i 43.000 domów gejsz. Gejsze, które przez całe stulecia wywierały wpływ swój na kulturalne i polityczne życie Japonii, porzucić muszą dotychczasową swą czynność taneczną i bawienie gości, a przejdą do pracy w instytucjach ważnych pod względem wojennym.

Jak dalece sięga ten zabieg w głąb życia narodowego, to wynika z faktu, że w samym tylko Tokio wypłacono 300 milionów yenów odszkodowania dla zakładów, których zarządzenie to dotyczy. Unieruchomienie tych zakładów przeprowadzi się z terminem obowiązującym od dnia 5. 3. W dalszym ciągu postanowił rząd we wtorek, że wszelkie urzędy publiczne czynne odtąd będą także w niedzielę.

GENEWA, 7. 3. — **Szeroko poczytne czasopismo angielskie „Cavalcade" wylicza czytelnikom swym, że do dziedziny iluzyj należy także nadzieja na powolne wyczerpanie się Japonii. Jak podaje to pismo, do dziś dnia nie użyła Japonia ani nawet połowy tych wszystkich ludzi, których by z wielką łatwością była w stanie postawić na nogi w razie gdyby groziło jej istotnie niebezpieczeństwo poważne.**

Armia robotników, zatrudnionych w japońskim przemyśle zbrojeniowym, wzrosła jednak co najmniej trzykrotnie od czasu Pearl Harbour. Więcej niż wystarczające jest również zaopatrzenie Japonii w żywność i surowce. Japonia ma dostateczne zapasy manganu, molybdenu, wanadu, rtęci, chromu i gumy, co nie na ostatku zawdzięcza się doskonałej polityce gospodarczej, jaką uprawiała Japonia w czasie ostatnich dwóch lat na obszarach zdobytych przez broń japońską. Nie brak Japonii również nafty ani benzyny.

Co zaś dotyczy aprowizacji ludności, trzeba zwrócić uwagę na to, że Japonia zaopatrzona jest obecnie więcej aż nadto i do zbytku w ryż, nie mówiąc już o rezerwach, jakie przygotowano. To samo odnosi się do soi i ziemniaków. Prócz tego japoński przemysł konserwowy rozwinął się w latach ostatnich w sposób wręcz fenomenalny.

Wziąwszy wszystko razem, Japonia jest w stanie przetrzymać wojnę jeszcze przez wiele lat, a wszelkie inne nadzieje nie są niczym innym jak tylko piękną iluzją.

Szczegóły nalotu na Watykan

RZYM, 7. 3. — O dokonanym 1-go marca br. przez północno-amerykańskie bombowce ataku na Miasto Watykańskie podane są obecnie bliższe szczegóły.

Jedna z bomb wpadła na podwórze Collegio Orbano di Propaganda Fide i odsłoniła fundamenty połączonego z nim domu zakonnic. Fasada gmachu od strony placu św. Piotra, oddalona w linii powietrznej tylko 500 m. od prywatnego mieszkania papieża, została ciężko trafiona. Wskutek rozdarcia murów na szerokość około 5 m. zapadły się leżące poza nią pokoje. Wskutek ciśnienia powietrza zostały zdruzgotane wszystkie okna tego domu, jak również liczne okna w korytarzu św. Damazego.

Ciężkie uszkodzenia powstały również w głównym gmachu oo. Augustynów. Tylny front tego domu wykazuje liczne uszkodzenia od odprysków bombowych. Pałac Santo Uffizio, mieszczący mieszkania kardynałów Caccio, Monimioni i Rossi, jak również asesora św. Officio Ekscelencji Ottaviani, został ciężko uszkodzony. Dwie bomby spadły wreszcie na mur przed Porto Cavalleggeri i uszkodziły bastion. Inna bomba, która wybuchła w pobliżu domu położonego obok tego muru, wyrwała szeroki otwór w ścianie parteru.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY

Początek 18·20
Koniec 5·10

OSTRZEŻENIE LOTNICZE:
3 sygnały w ciągu minuty.
ALARM:
sygnał 1-minutowy.
OSTRZEŻENIE PO ALARMIE:
3 sygnały w ciągu minuty.

Sprzedaż wyrobów żelaznych

Urząd Gospodarowania Żelazem i Stalą w Krakowie stwierdził, że firmy handlowe, dopuszczone do sprzedaży wyrobów żelaznych dokonywały w ostatnich czasach sprzedaży niezgodnie z obowiązującymi przepisami i nie żądały od nabywców złożenia wzamian za towar kuponów na żelazo lub dowodów nabywczych, przewidzianych specjalnymi przepisami. Urząd Gospodarowania Żelazem i Stalą zwraca więc uwagę, że podobne wypadki bezwarunkowo nie zgadzają się z charakterem przepisów normujących konsumpcję i że firmy handlowe, zmniejszając w ten sposób swe zapasy towarów, a przez to obniżające zdolność wypełnienia przekazanych im funkcyj, narażają się w przyszłości na skreślenie z wykazu specjalnie dopuszczonych przedsiębiorstw.

Księgowanie rozchodu towarów w rzemiośle

W kołach rzemieślniczych zachodzi wielokrotnie wątpliwość odnośnie obowiązku księgowania rozchodu towarów w ich zakładach. Rozporządzenie o księgowaniu rozchodu towarów z dnia 30 września 1941 roku nie wymienia wyraźnie rzemieślników jako obowiązanych do księgowania rozchodu towarów. Według przytoczonego rozporządzenia, rozchód towarowy obowiązani są księgować wszyscy hurtownicy. Hurtownikami są te osoby, które dostarczają towarów innym przedsiębiorcom przemysłowym. celem przemysłowego ich zbycia.

W myśl podanego zarządzenia, jeżeli dany rzemieślnik uznany jest za hurtownika, wówczas obowiązany on jest do księgowania rozchodu towarów. Na przykład rzeźnik, dostarczający mięso do restauracji, jest hurtownikiem, i jako taki obowiązany jest księgować rozchody towarowo.

Nowi mistrze kunsztu krawieckiego

Końcowy akt jednej grupy krawieckich egzaminów mistrzowskich — rozdanie świadectw — odbył się w sobotę 26 ub m. w salach Izby Rzemieślniczej.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił p. Kröhne, kierownik Okr. Grupy Rzemiosło na Lwów-miasto i powiat; podkreślił on znaczenie tych egzaminów dla samych kandydatów otrzymujących tytuł mistrza, do czego każdy rzemieślnik na podstawie obecnie obowiązujących przepisów dążyć powinień i musi, a także znaczenie dla całego rzemiosła krajowego, które już przed obecną wojną pięknie się rozwijało. Nowo odbudowana obecna organizacja rzemieślnicza — mimo że to czas wojny — buduje się pomyślnie dalej. Jednym z dowodów tego odrodzenia rzemiosła są obecne liczne egzaminy rzemieślnicze.

Mianując obecnych kandydatów imieniem Izby Rzemieślniczej mistrzami kunsztu krawieckiego — przyznał, iż tytuł ten zdobyli oni zasłużenie. Do tego najwyższego w rzemiośle egzaminu zasiedli ci kandydaci po długoletniej wytrwałej pracy zawodowej, jako też po sumiennym teoretycznym przygotowaniu. W ostatnim półroczu, nie bacząc na nieodpowiedni wojenny czas, odbyli szereg kursów, urządzonych przez organizację rzemieślniczą, a to przez Izbę Rzemieślniczą, Powiatową Grupę Rzemiosło i Cech Krawiecki.

Osobna komisja z kierownikiem Głównej Grupy Gospodarstwa Przemysłowego miała możność stwierdzić, iż egzamin obecny stoi pod każdym względem na wysokim poziomie. Krawiectwo więc lwowskie zawsze wysoko cenione, otrzymuje w obecnych mistrzach fachowców, którzy zapełniają luki w tym rzemiośle spowodowane przez wojnę.

Po przemówieniach kierowników cechu krawieckiego pp. Horaczuka i Mikody oraz po słowach podziękowania przedstawiciela nowo mianowanych mistrzów — zakończyła się ta uroczystość rozdaniem dyplomów jednej mistrzymi i siedemnastu mistrzom

Warunki płatności na niekorzyść odbiorcy

W ostatnim czasie mnożą się wypadki uzależniania dostaw albo pracy do wykonania od wpłaty stosunkowo długoterminowych zaliczek. Chodzi przy tym często o zastosowanie tego rodzaju warunków płatności, na które nie uzyskano zezwolenia ze strony kompetentnego urzędu cennikowego. Nie ulega żadnej wątpliwości, że w takich przypadkach ma miejsce karalne przekroczenie cennikowe w myśl par. 4 obowiązującego w Generalnym Gubernatorstwie Rozporządzenia o kształtowaniu cen z dnia 12 kwietnia 1940 (Dz. R. GG. Nr. 26, z dn. 18. IV. 1940 str. 131).

Zmiany w warunkach płatności na niekorzyść odbiorcy dostaw lub odbiorcy pracy do wykonania można przeprowadzać jedynie za uprzednim zezwoleniem Urzędu dla Kształtowania Cen w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa albo Urzędów Nadzoru Cen przy Gubernatorach okręgów.

Na polecenie Urzędu dla Kształtowania Cen w Rządzie Generalnego Gubernatorstwa zwraca się uwagę zainteresowanym w ruchu handlowym zakładom członkowskim Grupy Głównej Wyżywienia i Rolnictwa w Izbie Centralnej dla Gospodarki Ogólnej w Generalnym Gubernatorstwie, że zmiany w warunkach płatności i dostawy na niekorzyść odbiorcy dostaw lub odbiorcy pracy do wykonania wymagają zezwolenia ze strony kompetentnej władzy cennikowej, i że nie wolno ani żądać ani też wypłacać zaliczek, o ile w dniu 31. VIII. 1939 (czyli w dniu, od którego zaczęło obowiązywać rozporządzenie o kształtowaniu cen) nie były one przyjęte w zwyczajach handlowych, chyba że co do tego zostało udzielone w drodze wyjątku zezwolenie ze strony władz cennikowych.

NOWY SŁOWNIK ILUSTROWANY



Spadek



Życie na wielkiej stopie

Wzrost produkcji sera w Galicji

W roku 1943 produkcja przetworów mlecznych wzrosła o 60% w porównaniu do roku ubiegłego. Równocześnie poprawiła się jakość produktów, do czego przyczyniła się częsta kontrola produkcji masła.

Produkcja sera też wzrosła. Ilość serowni zwiększono z 3 na 25. W tym roku ma być uruchomionych 26 dalszych serowni. Miesięczna produkcja sera waha się od 35 do 50 ton. W 1938 roku wyprodukowano w serowniach 44 ton twarogu. Produkcja twarogu w 1943 roku osiągnęła 2.340 ton. Mleka chudego na tym terenie w takich rozmiarach w przeróbce mleczarskiej nie stosowano.

W związku z oddawaniem mleka chudego do dalszej przeróbki oraz w związku z powiększeniem rentowności mleczarń podwyższono również cenę mleka dla wytwórcy.

Przedmajowe wylęgi kurcząt

Odnośne władze rolnicze wydały ostatnio szereg zarządzeń, aby usunąć deficyt istniejący w pogłowiu drobiu, spowodowany ogólnym pomorem, który nawiedził kurniki na obszarze Gen. Gub. Ptactwo stare i nie przedstawiające żadnej wartości rozrodczej musi być z ogólnej akcji wyłączone. W nadchodzącym sezonie każda kwoka musi być wykorzystana do wylęgu kurcząt. Wszystkie wylęgi muszą się zasadniczo odbyć przed majem. Badania wykazały, że kurczęta pomajowe odznaczają się małą odpornością na choroby, a ponadto w bieżącym roku nie będą znosić jaj.

Oprócz wylęgu naturalnego odnośne władze dołożyły wszelkich starań, aby pogłowie ptactwa domowego powiększyć przez wylęgarnie sztuczne. Wszystkie zakłady wylęgowe w Generalnym Gubernatorstwie wykazują wielką zdolność produkcyjną. Fachowa obsługa ich personelu gwarantuje, że na odcinku hodowli drobiu będziemy mieć normalny liczebny stan ptactwa.

WOŁKÓW POD LWOWEM

Ziemie podlwowskie, ziemie leżące w pierścieniu Lwowa nad rzekami Pełtwią i Zuberką, w XIV-ym stuleciu były bardzo słabo zaludnione. W tym czasie przybyły tu liczne rodziny z zachodnich krańców państwa i założyły nowe osady. Nowe te osady otrzymywały zazwyczaj bliźniaczą nazwę tzn. przybierały nazwę tych miejscowości, z których owi osadnicy pochodzili. Tak w południowej części powiatu powstały dwie osady: Wołków i Krotoszyn. Te dwie polskie osady dzieli dziś wieś Żyrawka. Żyrawka powstała prawie w dwa wieki później, a pierwsi jej mieszkańcy rekrutowali się z jeńców tatarskich.

Również i w Wołkowie osiedlała się ludność ze wschodu, co wpłynęło na to, że Wołków ma dziś charakter miejscowości o ludności mieszanej.

Wołków rozłożył się w pięknej, o znacznych i zalesionych wówczas wzgórzach, okolicy. Dolinami pomiędzy wzgórzami płynęła Żuberka. Był tu również rozległy staw. Nad stawem pobudowali mieszkańcy młyn, a przemielając w nim zboże na mąkę dla całej okolicy, przysparzali sobie dochodów na zagospodarowanie się. Drugie poważne źródło dochodu ludności stanowiło rybołóstwo. Ryby odstawiano stąd do Lwowa; szczególnie szczupakami i rakami zasilany był rynek lwowski.

Wołkowianie od samego początku zabrali się do pracy szczerze. Nic więc dziwnego, że wkrótce zasłynęli jako dobrzy kowale, szewcy i stolarze. Słynęli również jako nadzwyczajni tkacze: ich wyroby płócienne rozchodziły się na całą okolicę. Zamiłowanie do tkactwa tkwi u nich do dziś. Obecnie przerabia się przędzę na różnorodne płótna: na bieliznę i na chodniki. Przez długie lata wypalano tu cegłę w polowych piecach i wapno, a w lasach produkowano smary wszelkiego rodzaju.

Wieś Wołków stanowiła własność łowczego ziemi halickiej p. Kurdwanowskiego. On, jako rycerz w walce przeciw Szwedom, Tatarom i Moskalom, wsławił nie tylko swe imię, lecz również i imię swej miejscowości. On to, p. Kurdwanowski, osadził w Wołkowie kilka rodzin ruskich, rodzin ze wschodu i on to — obok kościoła dla Polaków — wybudował dla nich cerkiew.

W czasie pochodu Tatarów na Lwów r. 1672) dzikie hordy zahaczyły również o Wołków. Mieszkańcy Wołkowa stawili opór, broniąc się za wałem obronnym. Wał ten istnieje jeszcze w części do dzisiaj. Cóż jednak mogli zrobić nieliczni wołkowianie?... Zwyciężonych wycięli Tatarzy w pień a trupy pomordowanych pochowano we wspólnej mogile na przyległym do wioski wzgórzu, zwanym odtąd Kulpą. Kurhan w stanie nienaruszonym zachowany jest do dnia dzisiejszego. Druga mogiła, która znajduje się w pobliżu kościoła (rozkopano ją w r. 1924) kryła w sobie 80 szkieletów. Szkielety te były w pozycji stojącej i siedzącej. Ludzie ci zostali tu żywcem pogrzebani.

PRZEZ PIERWSZE „NOWINY" — DO DZISIEJSZYCH NOWIN

Prasa periodyczna w Polsce istnieje od 3 stycznia 1661. Pierwszą gazetą był „Merkuryusz Polski Ordynaryjny". Redagował go Jan Aleksander Gorczyn, zamieszczając wiadomości zagraniczne, a po nich krajowe. „Merkuryusz" wychodził około roku, najpierw w Krakowie, a później w Warszawie.

Krótki żywot miał również łaciński „Mercurius Polonicus" w r. 1698, a w 1729 zjawił się tygodnik „Nowiny Polskie", który żył dość długo później jako „Kuryer Polski" drukując wiadomości krajowe. Sensacje zagraniczne były specjalnością „Gazety Cudzoziemskiej" (1734—1736). W tych też czasach wychodził trzeci z kolei już Merkuryusz — a mianowicie: Historyczny i Polityczny.

Żywy ruch umysłowy w drugiej połowie XVIII w. Rewolucja Francuska spowodowały znaczny rozrost prasy. W Warszawie też zaroiło się od pism. Najwybitniejsze z nich, tygodnik „Kuryer Extra-Ordynaryjny Warszawski", powtało w r. 1760, a po roku skróciło tytuł na „Kuryer Warszawski". Jednocześnie ukazały się „Wiadomości Uprzywilejowane Warszawskie". Obydwa te wydawnictwa w 1765 r. zlały się w jedno p. t. „Wiadomości Warszawskie". Od 1773 pismo to przybrało tytuł „Gazeta Warszawska". (Pamiętamy ją dobrze już z „naszych czasów" jako „Dwugroszówkę").

Pisma ówczesne miały charakter ściśle informacyjny i nie śmiały wygłaszać opinii o ludziach i wypadkach. Dopiero w r. 1791 podniósł się poziom prasy, która zaczęła wypowiadać poglądy i urabiać opinię. Pierwsza tego rodzaju założona i redagowana przez Juliusza Ursyn-Niemcewicza „Gazeta Narodowa i Obca" zamieszczała krytyczne sprawozdania sejmowe i była obrońcą ustaw, w r. 1792 została jednak zamknięta przez Konfederację Targowicką. Od 1 lutego 1793 pod presją rosyjską wprowadzono u nas po raz pierwszy cenzurę.

Pierwszy u nas dziennik „Gazeta Rządowa" wychodził w r. 1794.

W zmiennych latach 1792—1796 miał też zmienne zasady „Korrespondent Krajowy i Zagraniczny". Mimo to zamknęły go nowe władze. Wskrzeszony (1798) p. t. „Gazeta Korresp. Kraj. i Zagr." wrócił do pierwotnego tytułu w ostatnim okresie swego istnienia: 1831—1841.

W r. 1818 powstaje m. in. „Gazeta Codzienna Narodowa i Obca" — pierwszy u nas organ opozycyjny. Rok 1821 upamiętnił się dwoma wydarzeniami: Pełnomocnik rządowy Nowosilcow tak zaostrzył cenzurę, że prasa znów straciła barwę. Najśmielszy był tylko satyryczny „Momus" popularnego aktora Alojzego Żółkowskiego. Drugie wydarzenie to powstanie „Kurjera Warszawskiego". „Kurjer" odbijaś życie miasta lekko i dobrodusznie opowiadając anegdoty i nowinki bez wydawania o nich sądu. Wkrótce pod redakcją Dmuszewskiego zdobył niezwykłą popularność.

Komisja Rządowa Oświecenia w r. 1824 powierzyła Chłedowskiemu redakcję „Monitora" (od 1828 tytuł: Dziennik Powszechny Krajowy"). Staranne to wydawnictwo rzuciło krytyczne światło na wiele rzeczy i dawało artykuły literackei. Punkt ciężkości całej prasy przeniósł się wówczas na literaturę z dwóch zgoła różnych powodów: cenzury i rozkwitu romantyzmu. Bronikowski założył w 1826 „Gazetę Polską". Duszą jej był Mochnacki, który w dwa lata później wypuścił na świat „Kurjer Polski". W r. 1830 Warszawa miała liczną prasę błyskającą ogniem toczącej się wojny.

„Gazeta Codzienna" założona 29. 9. 1831 rozpoczęła nowy, blady okres prasy: pisma nie zabierają własnego głosu podają tylko lakoniczne wzmianki i przedruki z prasy obcej i to konserwatywnej. Później uwaga przeniosła się na życie towarzyskie, artystyczne i literackie.

W r. 1851 Henryk Rzewuski założył „Dziennik Warszawski" wprowadzając w nim kronikę miejscową oraz powieści i rozprawy w odcinku, dzięki czemu zyskał dużą poczytność. Na czoło wybiła się teraz „Gazeta Warszawska", drukując powieści najlepszych pisarzy: Korzeniowskiego, Kaczkowskiego, Jeża, Kraszewskiego, który objął też w r. 1859 redakcję „Gazety Codziennej", nadał jej powierzchowność najlepszych pism europejskich, i po dwóch latach zmienił jej tytuł na „Gazetę Polską". W tym czasie wybitne miejsce zajmuje „Dziennik Powszechny", organ urzędowy Wielopolskiego.

Rok 1863 przynosi szereg pism nie podlegających cenzurze.

Z nowych działów po r. 1864 zaczynają zjawiać się doniesienia reporterskie, później zaś telegramy własne lub agencyj prasowych.

Nowy ten okres odznacza się pogłębieniem i zróżniczkowaniem przekonań i dążności. Pada hasło pracy organicznej od podstaw. W kwestiach ściśle politycznych swobodę wypowiadania się uzyskał najpierw Kraków i Lwów, później Poznań, a na końcu dopiero Warszawa.

„Kurjer Warszawski" pod red. Wacława Szymanowskiego z bezkrytycznego dziennika przekształcił się na największy i najpopularniejszy. Gromadził czołowe pióra z Prusem, Krzemińskim, Wład. Bogusławskim i innymi. „Kurjer Poranny" powstał w r. 1877. „Słowo" założone w r. 1871 zaczyna pod red. Sienkiewicza drukować „Potop". Inną powieść historyczną Sienkiewicza w r. 1877 drukuje „Tygodnik Illustrowany". Do najwybitniejszych pism periodycznych w tym czasie należą: „Przegląd Tygodniowy" reprezentujący pozytywizm, „Wędrowiec", „Bluszcz", „Wieczory Rodzinne", „Kłosy", „Rola", „Biesiada Literacka", „Przyjaciel Dzieci", „Biblioteka Warszawska" i „Ateneum", a humor od r. 1869 reprezentuje „Mucha" z niezrównaną ilustracją Fr. Kostrzewskiego, mistrza w odtwarzaniu ówczesnych typów warszawskich, oraz „Kolce" i „Kurjer Świąteczny".

Daleko idącą swobodę wypowiadania się przyniósł rok 1905, a dalszy postęp stanowił r. 1915, kiedy Warszawę opuścili Rosjanie i można było nazywać rzeczy po imieniu, nie pisząc już między wierszami. Największy rozwój osiągnęła jednak prasa warszawska po roku 1918.

11 października 1939 r. ukazał się „Nowy Kurier Warszawski", przynosząc nowiny współczesne.

— — — — — — — — —

We Lwowie zaś nowiny codzienne od dnia 8. VIII. 1941 podaje „Gazeta Lwowska", wymieniająca rok 1944 jako swój rocznik już 183-ci.

OGŁOSZENIE

Dotyczy Rozporządzenia Generalnego Gubernatora w sprawie pracy nad żywymi zarazkami chorobotwórczymi z dnia 13. I. 1944, Dziennik Rozp. 55 nr 3 z 31. I. 1944.

1) podany w § 1 (2) termin 24. II. 1944 został przedłużony do dnia 31. 3. 1944.

2) Formularze wedle § 3 dla lekarzy można otrzymywać również u Gubernatora Dystryktu Galicja, Oddz. Urząd Zdrowia.

GUBERNATOR W DYSTRYKCIE GALICJA
ODDZ. URZĄD ZDROWIA.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — Lwów. Lwów, dnia 6. 3. 1944.

PROLONGATA ZAŚWIADCZEŃ PRACY
DLA LWOWSKIEGO RZEMIOSŁA

Prolongatę zaświadczeń pracy na przyszłe miesiące: kwiecień — czerwiec przeprowadzi się w niżej podanych terminach.

Uprasza się o ścisłe przestrzeganie terminów.

środa 8. 3. — cech szklarzy i malarzy;
czwartek 9. 3. — cech budowlany, bednarzy i kołodziei,
piątek 10. 3. — cech stolarzy, siodlarzy;
poniedziałek 13. 3. — cech krawców damskich i męskich
wtorek 14. 3. — cech kuśnierzy, introligatorów i fotografów;
środa 15. 3. — cech kapeluszników, kominiarzy;
czwartek 16. 3. — cech elektryków, mechaników, ślusarzy;
piątek 17. 3. — cech blacharzy, cech zbiorowy metalowców;
poniedziałek 20. 3. — cech piekarzy, rzeźników;
wtorek 21. 3. — cech fryzjerów;
środa 22. 3. — cech szewców.

Godziny urzędowania 9—14.

Okręgowa Grupa Rzemiosło — KRUHNE.

KUPNO — SPRZEDAŻ

DO ZACIEMNIANIA okien — papier Lwów, ul. Kopernika nr. 9. 14475

KUPIĘ obraz Rejznera „Staruszkę modlącą się". Sklep Kwiaty Lwów, ul. Krakowska 1. 1.

ZEGAREK dobrej marki (może być złoty) i sygnet natychmiast kupię. Listy Gaz. Lwow. nr 15001

SPRZEDAM dywanik, kilim, płaszcz i suknię damską, poduszkę dla niemowlęcia, kryształ, pantofle nr. 38. Listopada 17/18 II p. oficyny v

KUPIĘ brązowe półbuciki nr 43 — w pierwszorzędnym stanie. Zgłoszenia: Apteka, Piłsudskiego 14. v

KUPIĘ tapczan, szafę trójdzielną, stół okrągły lub kwadratowy, 4—6 krzeseł, wieszak, kilim. Zgłoszenia: Sykstuska 25, w podwórzu. 14978

KUPIĘ książkę P. Choynowskiego pt. „Miłość, młodość awantura" — dobrze zapłacę. Codziennie od godz. 2—3 popo. ul. Kochanowskiego 102 m. 6 (II p. drzwi na prawo) 15012

SPRZEDAM kołnierz selskinowy z wyłogami. Sklep „Kwiaty" Lwów, ul. Krakowska 1. 15002

ROWER męski, kapelusz welur czarny męski „Huekla", ceratki dla niemowląt sprzedam. Łyczakowska 70 II p. mieszk. 5. od 9—17-tej. 14569

SPRZEDAM patefon marki Leningradzkie nowy. Wiadomość ul. Hajdicka nr. 5, III p. mieszk. 5, od 4—7

SPRZEDAM eleganckie korkowce nr 36 i 35. czarne. bordo. Lwów, ul. Gródecka 29 m. 38 br. 4. 14718

GRAMATYKĘ grecką (pełną) najchętniej Ćwiklińskiego kupię. Zgłoszenia Gaz. Lwow. nr. 14802

DWA łóżka, dwie szafki nocne, kredens kuchenny (starsze) sprzedam. Barska 1 mieszk. 4. v

SPRZEDAM kostium popielaty sportowy na średnią, stan pierwszorzędny ul. Chorążczyzny 11a, II p. 14950

SINGERA maszynę krawiecką oraz damską stan dobry sprzedam. Lwów ul. Chocimska 11 m. 6 obok kośc. św. Elżbiety. 14907

KOSTIUM damski wełniany, lekki. migdałowy na szczupłą tanio sprzedam; kalosze na 8-letniego kupię Obertyńska 6 m. 8, od 15—18. 867

TEKTURĘ różnej grubości sprzedajemy Lwów, Sienkiewicza 2, Sklep art. gospodarczych. 686

ROWER turystyczny nowy, ośw. dyn. Aparat fotograficzny „Agfa" 6×9 nowy, Wzmacniacz 3 lampowy głośny, Samowar rosyjski niklowany, tanio do sprzedania. Szumlańskich 11. I. p., m. 5. 14632

FORTEPIAN sprzedam, pożyczę, ul. Ormiańska 29 m. 1, od 1—3. 14708

GRAMOFON elektr. z wzmacniaczem sprzedam. Zielona 16 za Wodociągami, od godz. 12—18, biały dzwonek.

TOREBKĘ modną, teczkę i portfel kupię. Podać cenę Gaz. Lw. 14626

KUPIĘ kupon niebieski na płaszcz. Listy do Gaz. Lw. 14630

KUPIĘ czółenka nr 35 36 i 38 nowe lub mało używane. Zgłoszenia ulica Szymona 1, I. p., m. 8. 14629

SPRZEDAM ubranie męskie nowe ciemne pierwszorzędne przedwojenne. Sweter męski popielaty nowy — ładny szlafrok damski — Jakuba Strzemię 9, m. 1. 14647

KUPON materjału ubraniowego kupię. Listy Gaz. Lw. 14646

SPRZEDAM pierwszorzędną walizeczkę - neseser imitacja krokodyla ewent. zamienię za brązową torebkę damską. Mączyńskiego 33. m. 9.

BUFALKĘ jednoosobową sprzedam; Łyczakowska 70 m. 2. 14605

GŁĘBOKI wózek Konkona w dobrym stanie. Małeckiego 6, m. 4.

SPRZEDAM modne płaszcze deszczowe gumowe, męskie i damskie koloru szarego i stalowego, pierwszego gatunku. Kopernika 30, m. 19, III piętro. oficyna. od godz. 15—19

SPRZEDAM parcelę. Wiadomość ul. Łyczakowska 127, I. p., na ganku. między 10—12 godz. 14357

SPRZEDAM elegancki zimowy damski płaszcz czarny, kloszowy z kołnierzem skanki na średnią — oraz przejściowy również czarny kloszowy rozmiar średni. Stan i gatunek pierwszorzędny. Zielona 48, m. 1.

PŁASZCZ zimowy wolny granatowy nowy z kapiszonem sprzedam ul. Rejtana 5, III. p., m. 4. 14524

SPRZEDAM lub zamienię męskie buciki nr 42 za damskie pantofle nr 36 oraz sprzedam pantofelki damskie nr 37 na korku. Wiadomość — Halicka 21, sklep porcelany. 14521

KUPIĘ welon ślubny. Zgłoszenia Dyrekcja Restauracji „Rathauskeller".

PIANINO lub fortepian krótki, tylko wysokiej klasy, nowoczesny kupię wprost od właściciela. Listy ze szczegółami do Gaz. Lw. 14559

SPRZEDAM czarną nową sukienkę wełnianą. Teresy 2c, I. p., m. 17.

KUPIĘ coś z biżuterii, zapłacę rzetelnie. Poszukuję też węgla drzewnego. Podać adres i godzinię Adm. Gaz. Lw nr 14536

KRYMKĘ modnie uszytą na niską. szczupłą osobę tanio sprzedam. Wiadomość: Kochanowskiego 40, I. p. mieszkanie pięć. 14561

KUPIĘ damską brązową welurkę — Kasimirstr. 13, m. 2. 14562

SPRZEDAM żelazne łóżko ze siatką i materacami, stan dobry. Ukośna nr 12, II. p., drzwi 14 — (Boczna Kulparkowskiej). 14545

PŁASZCZ wiosenny jasny, kostium na średnią sprzedam. Tarnowskiego nr 53. mieszk 8. 14274

BEETHOVENA I, II, III, VII i IX Symfonię kupię. Także inne utwory tego kompozytora i Chopina. Płyty marki „Telefunken" lub nowe nagrania „His Masters Voice". Stan pierwszorzędny. Wiadomość: Zielona nr 16, za Wodociągami. Biały dzwonek od godz 13-tej do 18 tej lub od gódz. 10—12-tej telefon nr. 260-21

ZBIORY znaczków kupuje stale zaprzysiężony oceniciel W. Dziedzic, Akademicka 3. 13310

SPRZEDAM komplet aluminjowego naczynia, dziecinne buciczki nr. 23. Zgłoszenia: Teatyńska 33/6. 927

KUPIĘ ubranie z materiału ang. na wysokiego 180 cm., tylko w pierwszorzędnym stanie, najchętniej ciemno - popielate. Listy do Admin Gaz. Lw nr 14468

WZMACNIACZ „Telefunken" 8-lampowy, bardzo głośny i ładny, okazyjnie sprzedam Plac Teodora pięć mieszkanie 47 14502

SPRZEDAM sypialnię jasną, jadalnię ciemną w pierwszorzędnym stanie Zgłoszenia: Sapiehy 47 a, m. 6 od godz. 8—9 i od 14—15. 14388

SPRZEDAM letnią niebieską sukienkę model, płaszcz przejściowy bez, kostium popielaty. Kupię tanią szafę trójdzielną. Łyczakowska 46, — mieszkanie 9. 14732

NAUKA

WYUCZAM w krótkim czasie języka niemieckiego, francuskiego, angielskiego Konwersacja, korespondencja tłumaczenia Lagerstr (Obozowa) 3, mieszk. cztery 14212

NIEMIECKIEGO uczy szybko, najłatwiejszą metodą: tylko Głęboka 18

INDYWIDUALNE lekcje niemieckiego osobiście — tylko Głęboka 18. v

CZTERDZIEŚCI zł. kosztuje najtańszy kurs niemieckiego Głęboka 18. v

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niemieckim, polskim i ukr. Romańska, Zyblikiewicza 5 795

ROZPOCZYNAM lekcje tańca. — Wieczysty, obecnie Rynek 30, I. p.

LWOWSKA Szkoła Samochodowa szkoli kierowców na wszystkie klasy pojazdów mechanicznych załatwia formalności otrzymania prawa jazdy Dla zamiejscowych ulgi i opieka Lwów, ul. Sykstuska nr 63 telefon 260-22 807

KORESPONDENCYJNA nauka w programie licealnym, gimnazjalnym (przedmioty matematyczno przyrodnicze: matematyka, fizyka, chemia). Informacje: Mgr S. Fediaj — Warszawa, Smolna 34—4. 704

KORESPONDENCYJNE Kursy Księgowości w Lublinie, skr. poczt. 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu. Księgowość włoska, amerykańska i przebitkowa — Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu. Nauka dla początkujących i zaawansowanych Informacje znaczek zł 3.—

UDZIELAM korepetycji w zakresie szkół powszechnych, zakres wyższy niemieckie, fizyka, chemja, przyroda, matematyka. Gaz. Lw. 14819:

KORESPONDENCYJNIE nauczam: Niemiecki, Handlowa Matematyka, Stenografja. Księgowość. Dozwolone. Znaczek 96 gr. Warszawa, ul. Senatorska 22, m. 24, Germanista Alpatow

ŚPIEW solowy włoską metodą „Bel canto" — Barska 1/4. 14234

ROZMAITE

PODANIA, tłumaczenia niem., nauka jęz., pomoc maszyna Głęboka 18

KONC. Biuro Dra Griega, Lemberg, Sykstuska 14, wykonuje podania - tłumaczenia, przepisywanie na maszynie, legalizację dokumentów — druki i wszelkie prawnicze naukowe, techniczne prace 14397

STORY do okien zaciemnia pracownia tapicerska, Zyblikiewicza 17

SZYBY wstawiam i zaciemniam tanio. Listy Gaz Lw. 13797

POŃCZOCHY i Skarpetki przyjmuję do cerowania. — Ormiańska trzy, II. p., mieszk. 14, na ganku. 14597

ROZWODY, sporne sprawy małżeńskie separacje, alimenty, ugody informacyjne. Dr Niedzielski, Kraków, Zielona 18/12. 730

KONIA (nie klacz) przyjmę na utrzymanie, bardzo dobre ręce. Zgłoszenia Zielona 6 II p. m. 11 od 15-17

„MAX" fenomenalny aparat alarmowy przeciw złodziejom i włamywaczom, zabezpiecza całkowicie mieszkania, biura, sklepy, — składy w mieście i na wsi. — Aparat włącza się do prądu oświetleniowego lub do baterjki kieszonkowej. Informacje i wysyłka: Walcher Emil, Kraków, Sebastiana 11, telef. 142-70. — Skrytka pocztowa nr. 625. 839

AKUSZERKA Stojkowa — Lwów Ormiańska dwa 11736

PODSZYWAM pończochy fachowo do płytkich bucików. Niemcewicza nr 26, mieszk. 10 v

STROJENIE naprawa fortepianów, Artur Smutny, Lwów, Supińskiego nr 25, mieszk. 12. Telef 215—98.

ŁADUNEK 1½ tony ciężarówka do Krakowa poszukiwany. Zgłoszenia: telefon 238—85. 912

ODDAM 2 tyg. dziewczynkę na własne. Wiadomość Leona Sapiehy 20. drzwi nr 1, od 8 do 10 rano. 14054

POSAD POSZUKUJĄ

MOWY niema o dobrej posadzie bez nauki jęz. niem.!! Głęboka 18. v

MŁODA Polka przyjmie posadę do dzieci na dobrych warunkach. Listy do Gaz. Lw nr 14790

TECHNIK przyjmie do wykonania roboty kreślarskie. Gaz. Lw. 14827:

BUCHALTERKA samodzielna dotychczas w niemieckiej firmie, wolna od 15. marca, szuka nowej posady. Oferty do Gaz. Lw 14886:

STARSZA służąca Polka, poszukuje posady do małej rodziny. Zgłoszenia Hauptstr. 12, m. 10. Zgłoszenia od 10—1. v

BUCHALTER-bilansista, — rewizor ksiąg, rzeczoznawca dla spraw podatkowych, przyjmie dorywczo pracę wieczorną. Zestawia bilanse i zakłada buchalterię według „Einheitskonplanu". Listy Gaz. Lw. nr. 14952

WOLNE POSADY

SEKRETARKĘ na 3 g. dziennie (zastępstwo) przyjmę. Głęboka 18. — I p., (10—12). v

OGRODNIK do pracy na dobrych warunkach zostanie przyjęty natychmiast. — Zgłoszenia: Biuro Pers. Miejsk. Zakład. Wodociągowych — Lwów, ul. Zielona 62. 14638

SZUKAM praczki. Zgłoszenia Hauptstrasse 15, mieszk. 6. 14858

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast nawijaczy. Zgłaszać się w biurze Personalnym — Wulecka 4. 872

MAGISTRĘ farmacji przyjmie od zaraz „Apteka pod Koleją" Nowy Sącz, Kunegundy 58. Posada stała

DO niemieckiej restauracji są potrzebne dwie panienki do kuchni i jedna do sprzątania sali. Zgłoszenia Restauracja „Zur Post" — Lwów — Kopernika 32. 14722

MIEJSKA Kolej Elektryczna przyjmie natychmiast telefonistki (Volksdeutsch) Zgłaszać się w biurze Personalnym, Wulecka 4 880

PORTIER zostanie zaraz przyjęty Zgłoszenia godz. 8—9 rano, Warsztat samochodowy, inż. Eugeniusz Malecki, Lwów, Kalecza 12. 14785

CUKIERNIK potrzebny do cukierni Rosiewicza, Przemyśl. — Warunki podać 871

POTRZEBNA dziewczyna lub starsza kobieta do zajęcia się domem i 2-mies. dzieckiem. Warunki według umowy. Zgłoszenia: Cechowa trzy, mieszkanie ośm. 14824

POTRZEBNY do współpracy w poważnem przedsiębiorstwie restauracyjnem intel. fachowiec, Polak. Listy do Gaz. Lw. nr 14847

MAŁŻEŃSTWO poszukuje pomocnicy domowej z referencjami. Zgłoszenia ul. Tarnowskiego 23, mieszkanie 7: między 14—16. 14300

PORTIER dzienny, chłopcy, kobiety do pracy poszukiwani przez fabrykę namiastek. Zusatz i Ausweis. Zgłoszenia Lemberg, ul. Furka Joselewicza nr 24 911

FRYZJERA męskiego, — fryzjerkę damską zaangażuje na dobrych warunkach firma Różański — Lwów — Sapiehy 47 róg 14924

DZIEWCZYNA do sprzątania potrzebna. Restauracja, ul. Rejtana 8

„CHŁOPÓW" Reymonta sprzedam; Janowska 26 m. 15. v

ROBOTNIKÓW fachowych różnych zawodów do dobrej pracy na prowincję poszukuję. Dobra zapłata, pomieszczenie, wyżywienie i ubranie Zgłoszenia od godz. 14—18 — ul. Tarnowskiego 33. 14895

ZGUBY

ZGUBIONO bloczek od Kennkarty na placu Halickim nr 1582 III. na nazwisko Surmacz Aniela, Lwów — Pasieczna 46. v

SKRADZIONO Ausweis Gesundheitskammer nr 86 na nazwisko Pürtzl Marian, ostrzegam przed nadużyciem.

SKRADZIONO Dienstausweis i Meldekarte z Arbeitsamtu na nazwisko Objerska Stanisława. v

ZGUBIONO poświadczenie Komitetu Ukr na nazwisko Magalas Michalina, Winniki, Torgasse 3. v

ZGUBIONO dnia 2. II. 1944 Kennkartę na nazwisko Sosiw Johann. — Zwrot za wynagrodzeniem Kazimierzowska 33. I. p. 14636

DNIA 1. III. skradziono dokumenty, indeks nr 116 Tierärztliche Fachkurse Lemberg, Bondyra Irena. v

SKRADZIONO lub zgubiono portfel z Ausweisem z Toru wyścigowego, znaczek na Kennkartę nr 03403 i pieniądze; uczciwego znalazcę proszę o zwrot Ausweisu i znaczka z portfelem: Teodor Makarewicz ul. Potockiego 42, mieszk. 5 — lub na Tor wyścigowy. v

ZGUBIONO legitymację nr 7, wydaną przez Związek Inwalidów Wojennych na nazwisko Sypa Julia, wydana 8. I. 1944. v

ZGUBIONO dowód osobisty 82/N/39 wydany przez Zarząd miasta Lwowa z dnia 28. stycznia 1939 na nazwisko Nowicka Romana Maria. v

ZGUBIONO legitymację szkolną na nazwisko Wieluński Lech, wydaną przez szkołę przy ul. Zofii 33. v

SKRADZIONO książeczkę z Kasy Chorych 23. grudnia ub. na nazwisko Kopaczyński Andrzej, Leonówka pow. Horochów. v

SKRADZIONO dnia 13. II. 1944 — Ausweis pracy nr 114 wydany przez Leidbahnhof Stanislau i Kennkartę na nazwisko Lipiński Michał, Stanisławów, ul. Jagiellońska 55. v

SKRADZIONO portfel z pieniądzmi, Kennkartę nr 13805, Ausweis pracy oraz paszport koński na nazwisko Kuzio Józef, — Stanisławów, ulica Racławicka 7. v

ZGUBIONO Kennkartę wydaną przez Kreishauptmana Stanisławów — na nazwisko Guzik Acylia ur. 20. 6. 1917 r. Stanisławów, Kijowska 48 A.

SKRADZIONO Ausweis pracy wydany przez Sicherheitspolizei i Kennkartę na nazwisko Borys Władysław ul. A. Hitlera 35, Stanisławów Szanowny złodzieju oddaj dokumenty. Pieniądze zostaw sobie! v

ZGUBIONO bloczek do Kennkarty nr IV. 9984 nazw. Denys Julia. v

ZGUBIONO Ausweis na nazwisko Katarzyna Kulczycka, Zboiska 517.

ZGUBIONO portfel z dokumentami, policyjne zameldowanie i Ausweis na nazwisko Czapla Stanisław.

SKRADZIONO Ausweis pracy 0,472, dnia 17. II. 1944 oraz legitymację szkolną nazw. Zwierzańska Danuta.

SKRADZIONO dokumenty: Kennkartę, Ausweis i 150 zł. Kozakiewicz Stanisław. v

ZGUBIONO zameldowanie policyjne dnia 5. III. 1914 na nazwisko Maria Łenyszyn, zam. Zyblikiewicza 4. v

ZGUBIONO bloczek z Kennkarty i kartę meldunkową na nazwisko Julia Bednarczuk. Zwrot za wynagrodzeniem. Tarnowskiego 32, m. 1.. v

ZGUBIONO bloczek na Kennkartę IX. dzielnica na nazwisko Czajkowska Maria, Zimna Wódka 81. 14399

ZGUBIONO Ausweis wydany przez H. K. P. Pierackiego 5. Dobrowolska Maria, Janowska 110 v

ZGUBIONO portfel z dokumentami, Ausweis, Kennkartę, policyjne zameldowanie, przepustkę kolejową i inne na nazwisko Władysław Kulik Łaskawego znalazcę proszę o zwrot wyż. wym. za wynagrodzeniem pod adresem: Łyczakowska 62, m. 5.

ZGUBIONO 7. III. na Łyczakowskim dworcu policyjne zezwolenie nr 2 na przejazd koleją na nazwisko Kurkewytsch Wladimir. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem pod adresem: Oberförsterei Romanow — Post Podhorodyszcze lub Lwów, ul. Grochowska (za torem). v

ZNALAZCA dokumentów na nazwisko Maslej Bronisław, a to: bloczek Kennkarty, Ausweiss wydany przez Lederfabrik Nr 9 i inne proszony jest o oddanie za wynagrodzeniem. Ogórkowa 11/11 v

SKRADZIONO zarękawek z dokumentami w sklepie przy ul. Kazimierzowskiej 5, dnia 4. III., proszę zwrócić go tam, osoba która zabrała zarękawek jest mi znana osobiście w przeciwnym razie sprawę oddam na policję. Rolka Stefan — sklep art gospodarczych ul. Kazimierzowska 5. 14918

POMOC LEKARSKA

Dr POŹNIAK Janina po przerwie ordynuje jak poprzednio w chorobach wewnętrznych i nerwowych od 3—5, Wyspiańskiego 29, tel. 233—38.

POLECENIA GODNE FIRMY

CHROMOWANIE, niklowanie — M Szubrowski, Lwów, Bojmów cztery

W KSIĘGARNI Antykwarni A. Krawczyński, Lwów, ul Trybunalska 18, sprzedaż kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika — sztychy. 803

KSIĘGARNIA H. Łopieński, Lwow, Kopernika 12 — kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy

STORY do zaciemniania okien w różnych gatunkach i wielkościach poleca firma „Eres", Lwów, Kraszewskiego 15 Telef. 133—01 i 133—21

PRZYJEMNA i pożyteczna książeczka dla dzieci do łatwej nauki rachunków p. t. „Wesołe Rachunki" bogato ilustrowana kolorowymi rycinami. Cena zł 15.— z przesyłką zł. 16.80. Wydawnictwo Księgarni M. Kowalskiego we Lwowie, ul Legionów 19. Do nabycia w każdej księgarni. 760

BIBUŁKA papierosowa, gilzy, prowincja za zaliczeniem, najtaniej poleca: St. Sokołowski Warszawa — Dygasińskiego 50. 802

WSZELKIE przybory muzyczne — wysyła za pobraniem Magazyn muzyczny, Myślenice, Krakowska 8.

GRZEBIENIE w wielkim wyborze — wody kwiatowe i art. kosmetyczne. Szumski, Łyczakowska 4. 829

MAŁŻEŃSTWA

ROZSĄDNY i intel. człowiek uczy się języków!! Wpisy: Głęboka 18. v

SOLIDNIE i dyskretnie kojarzę małżeństwa różnych sfer Codziennie od godz. 14—18, w niedzielę od godz. 10—15, Lwów, ul Supińskiego 30/3.

TRZYDZIESTOLETNI — przystojny inżynier, nawiąże korespondencję z panną naprawdę wartościową, dobrze zbudowaną, wykształconą, gospodarną, muzykalną, miłośniczką natury, możliwie zamożną. Listy kierować do Gaz. Lw. 865

POSZUKUJĘ lekarza lub medyka kończącego studia jako towarzysza wiosennych i letnich wieczorów. — Jestem młoda, wszyscy mówią że ładna, żywego temperamentu od siebie dodam zamożna. Ewent. mogłabym dopomóc do skończenia studiów. Cel matr Refiektanci zechcą zgłosić się do Gaz. Lw 14727

KUPIEC lat 28, poszukuje młodej — miłej, zamożnej kobiety dla wspólnej przyszłości. Cel matr. — Listy z fotografią Gaz. Lw. nr 14728

SEPAROWANY nie z własnej winy, lat 40, na rządowej posadzie stopień służbowy VIII., z braku znajomości szuka towarzyszki życia narodowości polskiej do lat 35. Cel matr. — Listy o ile możliwe z fotografią do Gaz. Lw. nr 14821 Za zwrot fotografii jak i za dyskrecję ręczę słowem uczciwego człowieka. v

MYŚLĄCĄ niewiastę: literatkę, lekarkę, artystkę, inżynierkę... — prosi o stylową korespondencję chłopak inny od innych Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 14866

PRZYSTOJNA brunetka o dobrych zaletach lat 38, pragnie poznać rzemieślnika do lat 40, może być wdowiec z dzieckiem w celu matr. Listy do Gaz. Lw. nr 14884:

SZATYN, lat 30, pracujący na prowincji, wysoki, z wyższym wykształceniem, szuka towarzyszki intelig., wysokiej blondynki do lat 24, któraby zdecydowała się wyjechać na wieś. Cel matr. Posag nie wymagany. Listy z fotografią i adresem do Adm. Gaz. Lw. nr 14915

KAWALER 30-letni, z wyższym wykształceniem, na posadzie, pozna w celu matr. ładną wysoką muzykalną, szczupłą jasnoblondynkę któraby zajęła się domem. Posag nie konieczny. Zdjęcia i adres wymagane. Listy do Gaz. Lw nr 14916:

KAWALER, rzemieślnik, lat 29 — Polak, bez nałogów, pragnie poznać pannę o łagodnym charakterze, gospodarną ze sfer rzemieślniczych — (Polkę) od lat 18—22 o ile możności z własnem mieszkaniem. Cel matr. Listy do Gaz. Lw. nr 14920:

PRYWATNE

HALLO!!! Czy zapisałeś się już na naukę niemieckiego??? Głęboka 18. v

SZYBY wstawiam i zaciemniam tanio Listy do Gaz Lw nr 14314

PANIE Panię i Bogusię Sieczyna, prosi o podanie adresu znajoma. — Listy dla Jadwigi K. do Administr. Gaz. Lw. nr 14760

POSZUKUJĘ kuzynkę Marię Mikołow; Lidia Lisowska, Krasińskich nr 3, mieszk. 7. 14712

PANI Ignacja Girtler proszona o podanie adresu koleżance listownie do Adm. Gaz Lw. nr 14759

UWAGA! Genek wracaj do domu; Markat przyjechał — Marysia, — Dybowski, Postamt Lemberg 1.

PANIĄ która korespondentką zgłosiła się z ul. Mikołaja z biodrówką na Nabielaka 37 a, Boczna — proszę jeszcze raz o adres gdyż zgubiłam.

KOLEDZY Uczniowie Liceum Rolniczego w Sobieszycie z 1939 r. i profesorowie: WP. Appenheimer i WP. Strzelecka Maria są proszeni o podanie swoich adresów jednemu z uczniów do Lwowa na adres: WP. Wojciech Szeremet, Lwów, ul. Św. Anny 11 a. v



Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202-23 — Kroniki 105 21 Działu ogłoszeń 200 06 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada — Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła